

I 2.2

Tęsknię za moimi dziećmi. Kiedy będę mogła je znowu zobaczyć? Czy są zdrowe? Jak sobie radzą? Tyle pytań, a nie mam na żadne odpowiedzi. Więc wyglądam przez okno, może zobaczę ich chociaż z daleka. Siedzę sama w tym pustym, ciemnym pokoju. Brakuje mi mojej rodziny, ale nic nie mogę z tym zrobić. Pozostaje mi czekać. Ale ileż można czekać? Ile jeszcze będzie to trwało? Tydzień? Miesiąc? Rok? Ile już tutaj siedzę? Ciężko stwierdzić, kiedy niegdyś tętniący życiem dom, stoi pusty i cichy. Jednak czekam, aż będzie tak jak kiedyś i może kiedyś się to stanie. Kiedyś znowu się spotkamy i wszystko będzie tak jak powinno, lecz na razie siedzę i tęsknię za moimi dziećmi.



Xyz